

Ks. Jerzy Paliński*

Katowice

POBOŻNOŚĆ EUCHARYSTYCZNA DZISIAJ

Doświadczenie Eucharystii, przeżywanie jej jako daru i tajemnicy prowadzi do pobożności eucharystycznej.

Eucharystia jest nieocenionym skarbem: nie tylko jej sprawowanie, lecz także jej adoracja poza Mszą św. pozwala zaczerpnąć z samego źródła łaski. Wspólnota, która chce kontemplować oblicze Chrystusa [...], nie może zaniedbać pogłębienia tego aspektu kultu eucharystycznego, w którym znajdują przedłużenie i mnożą się owoce komunii z Ciałem i Krwią Pana¹.

Współczesność stawia przed chrześcijanami nowe wyzwania. By zrealizować zadania, jakie stoją przed Kościołem XXI wieku, nie potrzeba, według Jana Pawła II, nowego programu, bowiem jest on skupiony wokół samego Chrystusa.

Każdy krok ku świętości, każde działanie podjęte dla realizacji misji Kościoła, każda realizacja programów duszpasterskich winny czerpać potrzebną siłę z tajemnicy eucharystycznej i ku niej się kierować jako do szczytu (EdE 60).

W zakończeniu encykliki *Ecclesia de Eucharistia* papież zachęca:

Wejdźmy [...] do szkoły świętych mistrzów prawdziwej pobożności eucharystycznej. W ich świadectwie teologia Eucharystii nabiera całego blasku przeżycia, zaraża nas i niejako rozgrzewa (nr 62).

* **Jerzy Paliński**, ks. dr – ur. 1955 r., kapłan archidiecezji katowickiej, przewodniczący Archidiecezjalnej Komisji Liturgicznej, wizytator katechizacji, wykładowca liturgiki (wykłady zlecone) na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

¹ Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (EdE), 17 IV 2003, nr 25.

Warto więc zastanowić się – w jakim stopniu Eucharystia jest dla nas źródłem pobożności?

Aby rozważyć tę kwestię, należy przedstawić rozwój pobożności eucharystycznej, jej teologiczne podstawy oraz cechy, a także wyjaśnić dzisiejsze rozumienie pobożności eucharystycznej.

ROZWÓJ POBOŻNOŚCI EUCHARYSTYCZNEJ

W Nowym Testamencie wymienione są dwie nazwy na określenie sprawowania Eucharystii: łamanie chleba (Dz 2,42; 20,7) i Wieczera Pańska (1 Kor 11,20). Oba wyrażenia podkreślają aspekt uczy. Łamaniu chleba towarzyszyła wiara w szczególną obecność Chrystusa. Uczestnicy Eucharystii wierzyli, że spotykają się z Chrystusem i z Nim się jednoczą, zwłaszcza przyjmując Komunię św. Tak przeżywana Eucharystia stanowiła centrum życia chrześcijańskiego. Pobożność eucharystyczna tego okresu zawierała się w uczestnictwie w uczcie, na której wierni poznawali i przeżywali Misterium Paschalne Jezusa Chrystusa oraz odpowiadali dziękczynieniem i postawą życia chrześcijańskiego. Pierwsi chrześcijanie przeżywali Eucharystię w jedności jej aspektów. Świadomość jedności Eucharystii przejawiała się: w wierze w obecność Chrystusa w zgromadzeniu eucharystycznym, w zjednoczeniu wiernych z Chrystusem i wspólnocie wszystkich jej uczestników. Eucharystia przeżywana była także jako jedność uczy i ofiary Chrystusa. Przejawem tego był udział wszystkich wiernych w Komunii sakramentalnej. Jedność Eucharystii wyrażała się w jej łączności z życiem codziennym, a wreszcie w rozumieniu jej jako jedność eschatologiczna, czyli łączność z drugim przyjściem Chrystusa².

Niestety, ta świadomość jedności Eucharystii zanikła w późniejszych wiekach. W życiu religijnym chrześcijan nastąpiło rozbicie zewnętrznego uczestnictwa i wewnętrznego zaangażowania w celebrację Eucharystii. Dokonało się to z powodu rezygnacji z przyjmowania Komunii św., a także z samego uczestnictwa w Eucharystii. Na skutek różnych herezji zaczęto podkreślać bóstwo Jezusa Chrystusa, co wywołało bojaźń przed niegodnym przyjęciem Komunii św. Pociągnęło to za sobą dalsze rozbicie jedności Eucharystii jako ofiary i uczy. Można także zauważyć brak poczucia zjednoczenia Kościoła z Chrystusem, jak również osłabienie rozumienia Eucharystii jako ofiary Chrystusa i Kościoła. Uczestnikom Eucharystii pozostawało właściwie tylko podziwianie i adoracja – nie mieli wówczas poczucia jedności Eucharystii³. Sytuacja taka nie sprzyjała rozwojowi pobożności eucharystycznej.

W pierwszym tysiącleciu nie zauważamy szczególnych pozamszalnych przejawów kultu dla Świętych Postaci. Cześć dla Eucharystii objawiała się głównie przez

² Por. R. Rak, *Eucharystia w życiu chrześcijańskim*, Katowice 1984, s. 13–25.

³ Por. tamże, s. 26–43.

samo sprawowanie Mszy św., choć uczestnictwo w niej stawało się coraz słabsze. Eucharystię przechowywano dla chorych, ale nie była ona przedmiotem specjalnej adoracji wiernych nawiedzających kościoły⁴. Publiczny kult Eucharystii pojawił się dopiero w drugim tysiącleciu – to fakt na pewno znaczący. Niestety, nie wiązał się on z pełniejszą świadomością realnej obecności Chrystusa w Eucharystii czy godniejszym uczestnictwem we Mszy św. Liturgia w owym czasie nie była należycie pojmowana przez wiernych, którzy nie mieli bezpośredniego kontaktu z akcją liturgiczną, nie składali swych ofiar. Zanikła także modlitwa powszechna, schola przejęła śpiew wspólnoty, celebrans odwrócił się tyłem do wiernych i odmawiał modlitwę eucharystyczną po cichu. Zmalała wtedy znacznie liczba przyjmujących Komunię św.

Początek drugiego tysiąclecia to także spory eucharystyczne. Zanika rozumienie obecności Misterium Paschalnego w sprawowanej Eucharystii, a uczestnictwo w niej ograniczano do patrzenia i słuchania. Wszystkie te kwestie miały niezaprzeczalny wpływ na pobożność eucharystyczną wiernych. Podkreślając wiarę w rzeczywistą obecność Chrystusa pod Świętymi Postaciami, wierni pragnęli jedynie oglądać hostię i oddać hołd Chrystusowi. Fakt ten wpłynął też na zmianę pobożności eucharystycznej⁵. Pojawiły się nawet poglądy, że samo oglądanie hostii zastępowało przyjmowanie Komunii św., a obecność w czasie przeistoczenia była właściwie udziałem we Mszy św. Powodów takiego stanu uczestnictwa we Mszy i takiego pojmowania Eucharystii było wiele, choć niewątpliwie jeden z nich stanowiło niezrozumienie Eucharystii jako jedności jej wielu przejawów; problemem stała się także niewłaściwa kolejność przedstawiania przejawów Eucharystii. Św. Tomasz z Akwinu i teologia scholastyczna stawiali na pierwszym miejscu kwestię obecności Chrystusa w Eucharystii, następnie Komunię św., a dopiero później sprawowanie Ofiary eucharystycznej. Układ taki „prowadził w konsekwencji do statycznego ujmowania Eucharystii”, bowiem podkreślał, że: „w Eucharystii jest obecny Pan Jezus pod postaciami chleba i wina, który karmi nas swoim Ciałem i Krwią oraz ofiaruje się za nas we Mszy św.”⁶ Tego rodzaju przekonania sprzyjały rozwojowi jedynie adoracyjnego kierunku pobożności eucharystycznej.

Takie rozumienie Eucharystii istniało w dobie reformacji. Reformatorzy akcentowali jedynie aspekt uczyty w rozumieniu Eucharystii, odrzucając adorację Chrystusa. Tym problemem zajął się Sobór Trydencki. Jednak kolejność omawiania tematów związanych z Eucharystią (obecność, ofiara, Komunia) spowodowała jeszcze większe rozbitcie jedności Eucharystii. Eucharystia ukazywana była od tej pory osobno

⁴ Por. Z. Zalewski, *Pobożność eucharystyczna, jej cechy i charakter*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1986, nr 39, s. 311.

⁵ Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4: *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 294.

⁶ S. Napierała, *Obecność Chrystusa w Eucharystii*, w: *II Krajowy Kongres Eucharystyczny. Pomoce teologiczno-duszpasterskie dla parafii*, red. tenże, Poznań 1987, s. 157.

jako obecność Chrystusa, osobno jako Ofiara i Komunia. Teologia potrydencka broniła więc średniowiecznej pobożności eucharystycznej, która wyrażała się głównie w adoracji podczas Mszy św. i w kulcie Najświętszego Sakramentu, a także w procesjach, wystawieniach Najświętszego Sakramentu czy błogosławieństwach. Nie znaczy to jednak, że w tamtym czasie zanikła pobożność komunijna. Sobór Trydencki zachęcał do częstszego przyjmowania Chrystusa w Komunii. W praktyce jednak nie łączono przyjmowania Komunii św. ze sprawowaną Mszą św.

Połączenie różnych przejawów Eucharystii i przywrócenie całościowego spojrzenia na nią nastąpiło dzięki ruchowi odnowy (liturgicznej, eucharystycznej i eklezjalnej)⁷. Odnowa pobożności eucharystycznej i całego życia chrześcijańskiego dokonała się dzięki wzajemnym relacjom tych ruchów. Odkryto na nowo, że właściwe uczestnictwo we Mszy św. prowadzi do Komunii św., a także do odpowiedzialności za Kościół. Dzięki temu mogła właściwie rozwijać się pobożność eucharystyczna.

Pełną i systematyczną naukę o wszystkich aspektach Eucharystii przynoszą uchwały Soboru Watykańskiego II i późniejsze dokumenty, które wpłynęły na dzisiejszą pobożność eucharystyczną.

Pobożność eucharystyczna i kult oddawany Eucharystii są „zwyczajem zawsze przestrzegany w Kościele katolickim”⁸, choć ich wprowadzenie i rozwój nie zawsze wynikały z lepszego rozumienia Eucharystii i nie zawsze ukazywały całą jej głębię.

TEOLOGICZNE PODSTAWY POBOŻNOŚCI EUCHARYSTYCZNEJ

Pobożność eucharystyczna to postawa czci, uwielbienia i dziękczynienia, która wypływa z wiary i miłości do Chrystusa. Jest to uwielbienie i dziękczynienie za i wobec Jezusa ofiarującego się za nas w Ofierze eucharystycznej, udzielającego się pod postaciami chleba i wina i obecnego w Eucharystii w sposób trwały. Postawa ta tworzy stały fundament gotowości do ofiary i poświęcenia się Bogu Ojcu na wzór Chrystusa. Powinna ona towarzyszyć uczestnikom Eucharystii, przyjmującym Komunię św. i adorującym Chrystusa w sakramencie ołtarza⁹.

Fundamentalne znaczenie dla dzisiejszej pobożności eucharystycznej miał Sobór Watykański II i odnowa liturgiczna podjęta po jego zakończeniu. W tym czasie udało się przywrócić świadomość jedności Eucharystii. Związek pomiędzy Eucharystią jako ofiarą, ucztą, pamiątką a Eucharystią jako sakramentem trwającym należy do specyfiki dokumentów posoborowych. Eucharystia jest nierozdzielną łącznością różnych jej aspektów¹⁰. Związek ten podkreśliła wydana w 1967 roku instrukcja *Eucharisticum mysterium*:

⁷ Zob. R. Rak, *Eucharystia w życiu...*, s. 57 n.

⁸ *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą* (KKTE), Katowice 1985, nr 3.

⁹ Por. R. Rak, *Wychowanie do życia eucharystycznego*, w: *Mysterium Christi*, t. 3: *Msza święta*, red. W. Świerzawski, Kraków 1992, s. 149 n.

¹⁰ B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, s. 299.

Msza św., czyli Wieczerza Pańska, jest zarazem i nierozdzielnie: ofiarą, która utrwała ofiarę krzyża; pamiątką śmierci i zmartwychwstania Pana mówiącego: *Czyńcie to na moją pamiątkę* (Łk 22,19); świętą ucztą, w czasie której lud Boży przez przyjęcie Ciała i Krwi Pańskiej uczestniczy w dobrach ofiary paschalnej, wznawia nowe przyrzeczenie raz zawarte z ludźmi przez Boga w krwi Chrystusowej, a w wierze i nadziei wyobraża i uprzedza ucztę eschatologiczną w królestwie Ojca, głosząc śmierć Pana aż przyjdzie¹¹.

Na jedność Eucharystii zwraca uwagę także Jan Paweł II:

Tajemnica eucharystyczna – ofiara, obecność, uczta [...] powinna być przeżywana w swej integralności, czy to w wydarzeniu liturgicznym, czy w osobistym dialogu z Jezusem tuż po przyjęciu Komunii św., czy też podczas modlitwy na adoracji eucharystycznej poza Mszą św. (EdE 61).

Podstawowe znaczenie dla pobożności eucharystycznej ma „przeżywanie różnorodnej obecności Chrystusa Pana w Tajemnicy Eucharystii”¹².

Podczas sprawowania Mszy świętej ujawniają się stopniowo wszystkie sposoby obecności Chrystusa w Jego Kościele, gdyż najpierw jest On obecny w samym zgromadzeniu wiernych zebranych w Jego imię; następnie w swoim słowie, kiedy zebranych czyta się i wyjaśnia Pismo Święte; jest obecny także w osobie celebransa; wreszcie, i to przede wszystkim, jest obecny pod postaciami eucharystycznymi (KKTE 6; por. KL 7).

Chrystus jest obecny wśród nas, by przyjmować nasze uwielbienia, dziękczynienia czy wysłuchiwać naszych prośb, ale również, by dalej prowadzić swoje dzieło zbawcze, modlić się z nami do Ojca, kierować do nas słowo, ofiarować się za nas, a także obdarzać nas swymi darami w Komunii św. Pobożność eucharystyczna to zrozumienie, ale przede wszystkim przeżywanie tej różnorodnej obecności.

Obecność Chrystusa w Eucharystii, podobnie jak każda obecność, zakłada komunikację. Bronisław Nadolski pisze:

Być obecnym – nie znaczy to samo, co istnieć. Nie staje się osoba obecną przez samo bycie, istnienie. Obecność to akt duchowy, przez który jedna osoba komunikuje się drugiej w wolnym akcie. Chrystus stał się chlebem, by wejść w nas, stać się naszym ciałem¹³.

Tak więc Chrystus jest obecny w Eucharystii, aby być pokarmem dla nas i przez swą ofiarę przekształcać nas w siebie. Jest obecny w Eucharystii pośród nas nie tyl-

¹¹ Święta Kongregacja Obrzędów, Instrukcja *Eucharisticum mysterium* (EM), 25 V 1967, nr 3a.

¹² Z. Zalewski, *Pobożność eucharystyczna...*, s. 313.

¹³ B. Nadolski, *Elementy wychowania eucharystycznego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1986, nr 39, s. 131.

ko, aby przyjmować nasze uwielbienie i dziękczynienie czy słuchać naszych prośb, ale aby razem z nami modlić się do Ojca, kształtować nas przez swoje słowo, ofiarować się sakramentalnie za nas i obdarzać nas owocami swojej ofiary w Komunii św.¹⁴

Dziś podkreśla się, że eucharystycznej obecności nie można izolować od pozostałych istotnych treści Eucharystii, zwłaszcza Ofiary i Komunii. Stanisław Napierała pisze, że należy zachować nawet właściwą kolejność ukazywania przejawów Eucharystii: Ofiara, Komunia św., obecność. W takiej kolejności omawiana jest Eucharystia po Soborze Watykańskim II. Jest to odwrócenie kolejności tradycyjnego ujęcia św. Tomasza i omawiania jej na Soborze Trydenckim. Kolejność taka jest jednak zgodna z nauką Pisma Świętego. Eucharystia została ustanowiona jako Ofiara sakramentalna. Chrystus ofiaruje się za nas w Eucharystii, karmi nas swoim Ciałem i Krwią i jest z nami obecny¹⁵.

W pobożności eucharystycznej chodzi o przeżycie obecności Boga, a tym samym uwielbienia Go przede wszystkim w sprawowaniu Eucharystii. Prawda ta szczególnie jest podkreślona w *Ogólnym wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego* (OWMR):

Sprawowanie Mszy świętej jako czynność Chrystusa i hierarchicznie zorganizowanego ludu Bożego jest ośrodkiem całego chrześcijańskiego życia tak dla Kościoła powszechnego jak i lokalnego oraz dla poszczególnych wiernych (nr 16).

Pobożność eucharystyczna posiada w ofierze Mszy św. swój początek, swoje źródło i jednocześnie swój cel i swój szczyt (EM 3e). Powinna ona prowadzić do doskonałego i pełniejszego udziału w Ofierze eucharystycznej, aby wszyscy jej uczestnicy

przez obrzędy i modlitwy misterium to dobrze rozumieli, w świętej czynności brali udział świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dziękczynienie; aby ofiarując niepokalaną Hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się ofiarowywać samych siebie i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby ostatecznie Bóg był wszystkim we wszystkich (KL 48).

Pobożność eucharystyczna to właściwe rozumienie Eucharystii jako ofiary i uczyty. W oparciu o dokumenty liturgiczne można stwierdzić, że ofiara i uczyta są dwoma aspektami tej samej tajemnicy. Eucharystia jest ofiarą składaną w zewnętrznej formie uczyty i równocześnie uczytą ofiarną, na której przyjmujemy Chrystusa wydającego się Ojcu na ofiarę¹⁶. Na związek uczyty eucharystycznej z ofiarą zwraca się uwagę w OWMR:

Ponieważ celebracja Eucharystii jest paschalną uczytą, wypada, aby zgodnie z nakazem Pana wierni należycie usposobieni przyjmowali Jego Ciało i Krew jako duchowy pokarm (nr 80).

¹⁴ Por. Z. Zalewski, *Pobożność eucharystyczna...*, s. 313.

¹⁵ S. Napierała, *Obecność Chrystusa...*, s. 157.

¹⁶ S. Cichy, *Teologia Eucharystii*, w: *Mysterium Christi*, t. 3, s. 83.

Uczta ofiarna stanowi integralną część Mszy św. Nie można jej sprawować bez Komunii św., przynajmniej celebrujący kapłan musi przyjąć Komunię św., choć zaproszeni są wszyscy w niej uczestniczący.

Jest bardzo pożądane, aby wierni podobnie jak kapłan, który jest do tego zobowiązany, przyjmowali Ciało Pańskie z hostii konsekrowanych w czasie danej Mszy świętej, a w przewidzianych przypadkach przystępowali do kielicha. Dzięki temu Komunia święta ukaże się także przez znaki jako uczestnictwo w aktualnie sprawowanej Ofierze (OWMR 85).

Owocem sprawowania Eucharystii jest nie tylko Komunia św., ale stała obecność Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi. Stąd pobożność eucharystyczna wyraża się także w adoracji, która wypływa ze sprawowanej Eucharystii.

Sprawowanie Eucharystii w ofierze Mszy św. jest prawdziwie początkiem i celem kultu, oddawanego jej poza Mszą św. Nie tylko bowiem Święte Postacie, pozostające po Mszy św., z niej pochodzą, lecz nadto przechowuje się je po Mszy św. (EM 3e).

Sensem adoracji jest wdzięczność za dzieło zbawienia uobecniane we Mszy św., a także pogłębianie i ożywianie wiary, której potrzeba do sprawowania Eucharystii¹⁷. Instrukcja *Eucharisticum mysterium* oraz księga *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą* przypominają:

Zasadniczym i pierwotnym celem przechowywania Eucharystii poza Mszą świętą jest udzielanie Wiatyku. Drugorzędnymi celami są: rozdawanie Komunii świętej i adoracja naszego Pana Jezusa Chrystusa obecnego w Sakramencie (EM 49; KKTE 5).

Według Geniuka wyrażenie „cel drugorzędny” nie może być rozumiane jako cel mniej ważny, „lecz w znaczeniu filozoficznym w stosunku do celu pierwszorzędnego”¹⁸. Uzasadnienie kultu w prosty, ale dobitny sposób podaje wspomniana instrukcja: „Należy uwielbiać Chrystusa w przechowywanym Sakramencie, skoro jest tam obecny substancjalnie przez tę przemianę chleba i wina” (EM 3f). Pobożność eucharystyczna powinna mieć odniesienie do całej tajemnicy Eucharystii.

Wierni, którzy oddają cześć Chrystusowi obecnemu w Najświętszym Sakramencie, niech pamiętają, że źródłem tej obecności jest ofiara, a obecność ta zmierza do Komunii świętej sakramentalnej i duchowej (KKTE 56).

Pobożność eucharystyczna wyrażająca się w adoracji Świętych Postaci poza Mszą św. winna pociągać do świadomego, czynnego i pobożnego udziału we Mszy św.

¹⁷ Por. J.H. Emminghaus, *Verehrung der Eucharistie außerhalb der Messe*, „Bibel und Liturgie” 1972, nr 45, s. 210.

¹⁸ F. Geniuk, *Przechowywanie Eucharystii i cześć jej oddawana*, „Collectanea Theologica” 1968, fasc. 2, s. 56 n.

Przez adorację wierni:

przedłużają zjednoczenie z Nim, które osiągnęli w Komunii świętej. I odnawiają przymierze, pobudzające ich do zachowywania w życiu i obyczajach tego, co przez wiarę i sakrament otrzymali w sprawowaniu Eucharystii (KKTE 57).

Tak więc uzasadnieniem kultu Eucharystii jest sprawowanie ofiary Mszy św. Owocem tej ofiary jest Komunia św., a także stała i rzeczywista obecność Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi.

CECHY POBOŻNOŚCI EUCHARYSTYCZNEJ

Pobożność eucharystyczna, zdaniem niedawno zmarłego Romualda Raka, jak każda inna, powinna być pobożnością trynitarną, eklezjalną, sakramentalną, wspólnotową i osobistą, a także pobożnością eschatologiczną¹⁹. Cześć i uwielbienie, miłość i dziękczynienie, przebłaganie i prośbę należy skierować do całej Trójcy Przenajświętszej i towarzyszyć zarówno sprawowaniu Eucharystii, przyjmowaniu Komunii św., jak i adoracji Świętych Postaci.

Bóg Ojciec objawia się w liturgii jako jej „Źródło i Cel”.

W liturgii Kościół błogosławi i wielbi Boga Ojca jako źródło wszelkich błogosławieństw stworzenia i zbawienia, jakimi pobłogosławił On nas w swoim Synu, by udzielić nam Ducha przybranego synostwa (KKK 1110).

Od Boga Ojca pochodzi inicjatywa zbawienia. On posyła swego Syna, aby ten zrealizował plan zbawienia, i nadal działa przez Niego w liturgii Kościoła. Bóg Ojciec jest celem samej liturgii, jak i całej pobożności. Do Niego zwraca się Kościół ze swymi modlitwami, Jemu ofiaruje Najświętszą Ofiarę.

Pobożność ta jest skierowana do Chrystusa, który „jest zawsze obecny w swoim Kościele, szczególnie w czynnościach liturgicznych” (KL 7; KKK 1088) i „daje nam niejako przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej” (KL 8; KKK 1090). Prawdę tę wyraża Kościół w doksologii mszalne: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, Tobie, Boże, Ojczy wszechmogący, w jedności Ducha Świętego, wszelka cześć i chwała”. Chrystocentryzm pobożności eucharystycznej wyraża się w uwielbieniu Chrystusa, także jego człowieczeństwa²⁰. To dzięki przyjęciu ludzkiej natury Chrystus złożył siebie w ofierze krzyżowej. Śmierć i zmartwychwstanie są źródłem Jego obecności pod postaciami eucharystycznymi. Dzięki temu można Go przyjmować w Komunii i czcić w czasie adoracji. W centrum pobożności stoi Chrystus i Jego zbawcze dzieło.

¹⁹ Por. R. Rak, *Nasza wiara i pobożność eucharystyczna dzisiaj*, w: *II Krajowy Kongres Eucharystyczny. Pomoce teologiczno-duszpasterskie...*, s. 260.

²⁰ Tenże, *Eucharystia w życiu...*, s. 180.

Pobożność eucharystyczna jest wreszcie skierowana do Ducha Świętego, którego posłanie

ma na celu przygotować zgromadzenie na spotkanie z Chrystusem; przypominać i ukazywać Chrystusa wierze zgromadzenia; uobecniać i spełniać zbawcze dzieło Chrystusa swoją przekształcającą mocą oraz sprawiać, by owocował dar komunii w Kościele (KKK 1112).

Przez Ducha Świętego zanoszona jest także wszelka modlitwa Kościoła, gdyż bez Jego pomocy nie można wołać: „Panem jest Jezus” (1 Kor 12,3). Bez Niego nie jest możliwa żadna pobożność, a zwłaszcza pobożność eucharystyczna, która jest pobożnością eklezyjalną. W liturgii

w tak wielkim dziele, przez które Bóg otrzymuje doskonałą chwałę, a ludzie uświęcenie, Chrystus zawsze przyłącza do siebie Kościół, swoją Oblubienicę umiłowaną, która z swego Pana i przez Niego oddaje cześć Ojcu wiecznemu (KL 7; KKK 1089).

Eucharystia sprawowana jest w Kościele, który zrodzony został na krzyżu i który jest żyjącym Chrystusem. Pobożność eucharystyczna prowadzi do zrozumienia istoty Kościoła, rozwija ona także poczucie odpowiedzialności za Kościół. Uświadczenie tego dokonuje się zarówno poprzez pobożne uczestnictwo w sprawowanej liturgii, przyjęcie Komunii św., jak też poprzez adorację. W pobożności tej powinno uwidaczniać się dziękczynienie za Kościół, dzięki któremu dokonuje się uobecnienie dzieła Chrystusa. To także okazja do wynagrodzenia Chrystusowi za zniewagi, jakie Mu wyrządzają wierzący, ale też do wyrażenia prośby o świętość i jedność Kościoła.

Pobożność ta jest także pobożnością sakramentalną, gdyż pochodzi z sakramentów, szczególnie z Eucharystii – źródła całej działalności Kościoła i prowadzi do niej, jako do szczytu misji Kościoła. Wszelkie akty pobożności możliwe są tylko w łączności z ofiarą eucharystyczną i Komunią św. Pobożność ta zwraca uwagę także na inne sakramenty. Przez chrzest i bierzmowanie chrześcijanin zobowiązany jest do czci Boga Ojca, uczestnictwa w Ofierze Chrystusa i do dawania świadectwa. Chrzest daje udział w kapłaństwie wspólnym wiernych (por. KKK 1268). Wierni wszczępieni w Kościół przez chrzest otrzymują charakter sakramentalny, który konsekruje ich do uczestniczenia w chrześcijańskim kulcie religijnym. Pieczęć chrzcielna uzdalnia i włącza chrześcijan do służenia Bogu przez żywy udział w świętej liturgii Kościoła (por. KKK 1237). Pobożność eucharystyczna prowadzi do przeżywania obecności Chrystusa wynikającej z sakramentu małżeństwa i kapłaństwa. Chrześcijanin czerpie z nich siły, aby prowadzić życie zgodne z ich wymaganiami, a także działać Jego mocą. Według Jana Pawła II z pobożności eucharystycznej rodzi się

sakramentalny styl życia chrześcijanina. To, że chrześcijanin prowadzi życie sakramentalne, ożywione powszechnym kapłaństwem wiernych, to znaczy po prostu, że pragnie, ażeby

Bóg w nim działał dla osiągnięcia owej pełni Chrystusowej w Duchu Świętym. Bóg bowiem osiąga człowieka nie tylko poprzez wydarzenia i poprzez swoją łaskę wewnętrzną, ale jeszcze z większą mocą i pełnią działa w nim poprzez sakramenty²¹.

Pobożność ta pomaga zrozumieć związki Eucharystii z sakramentem pokuty. „Sakramenty Eucharystii i pojednania są ze sobą ściśle związane” (EdE 37), stają się

jakby dwoistym, a zarazem głęboko spójnym wymiarem autentycznego życia w duchu Ewangelii, życia prawdziwie chrześcijańskiego. Chrystus, który zaprasza do uczytu eucharystycznej, to zawsze równocześnie ten Chrystus, który wzywa do pokuty²².

Skoro Kościół jest wspólnotą z Chrystusem i wokół Niego, pobożność eucharystyczna jest pobożnością wspólnotową i osobistą. Cała bowiem wspólnota i poszczególni chrześcijanie spotykają się ze swoim Panem na Eucharystii. Kościół jest ludem Bożym, wobec tego jego liturgia jest dziełem wszystkich jego członków. „Czynności liturgiczne nie są prywatnymi czynnościami, lecz uroczyście sprawowanymi obrzędami Kościoła [...]. Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwidaczniają je i na nie oddziałują” (KL 26). Akty pobożności dokonują się w konkretnym człowieku. W aktach wewnętrznych chrześcijanin nie może być wyřeczony przez innych. Wspólnota pomaga w przeżywaniu spotkania z Chrystusem, w wielbieniu Go i formowaniu siebie na wzór Chrystusa, ale same akty pobożności są sprawą konkretnej osoby. Dobrze pojęta pobożność uświadamia, że akty wiary, czci, dziękczynienia, przebłagania czy prośby należy zanosić razem z całą wspólnotą.

Pobożność eucharystyczna jest również pobożnością eschatologiczną, w której chrześcijanin przeżywa przedsmak nieba, przygotowuje się na powtórne przyjście Chrystusa i przebywanie z Nim w niebie. Pobożność eucharystyczna ożywia nadzieję związaną z życiem wiecznym. Pomaga w walce ze złem i w dążeniu do doskonałości, uświadamiając, że celem wysiłku na ziemi jest chwała nieba.

ELEMENTY POBOŻNOŚCI EUCHARYSTYCZNEJ

Podstawowym elementem i źródłem pobożności eucharystycznej jest wiara w Jezusa Chrystusa, w Jego śmierć i zmartwychwstanie, czyli w Jego dzieło zbawcze. W pobożności eucharystycznej wiara prowadzi do wewnętrznego przekonania, że dzieło zbawcze Chrystusa trwa nadal w Kościele i w sakramentach, a w Eucharystii jest stale uobecnianie. W to dzieło zbawcze chrześcijanin włączony jest poprzez chrzest. Wiara umożliwia przeżywanie jedności Wieczernika, Krzyża, Zmartwych-

²¹ Jan Paweł II, List o tajemnicy i kulcie Eucharystii *Dominicae coenae* (DC), 24 II 1980, nr 7.

²² Tenże, Encyklika *Redemptor hominis*, 4 III 1979, nr 20.

wstania i Eucharystii i daje przekonanie, że Chrystus nadal ofiaruje się na ołtarzu i jako uwielbiony Pan jest obecny w sprawowanej Mszy św. Pobożność ta pomaga chrześcijaninowi odkrywać tajemnicę, że uczestniczy on w dziele zbawczym Jezusa tu i teraz. Razem z Chrystusem jest obecny na Ostatniej Wieczery, stoi pod Jego krzyżem i jest świadkiem Jego zmartwychwstania²³. Ks. Rak zauważa, że chrześcijanie nie zawsze wierzą, iż dzieło zbawcze Chrystusa dokonuje się nadal w Kościele i jego sakramentach. Jeśli nie będzie w nas wiary w dzieło zbawcze Chrystusa, jeśli nie będzie wiary, że to zbawcze dzieło dokonuje się nadal w Ofierze eucharystycznej, wtedy i kult dla tego dzieła będzie słaby albo go w ogóle nie będzie²⁴. Obowiązkiem wszystkich wierzących jest troska o rozwój wiary w obecność Chrystusa, a to dokonuje się przez pobożne uczestnictwo we Mszy św., przyjmowanie Komunii św. i przez modlitwę adoracyjną. Bez modlitewnego kontaktu z Chrystusem trudno mówić o prawdziwej wierze czy o pobożności eucharystycznej.

Kolejnym elementem pobożności eucharystycznej jest zrozumienie i przeżywanie tajemnicy paschalnej. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* zaleca:

najważniejszym punktem odniesienia dla pobożności eucharystycznej jest Pascha Pana. Pascha bowiem, według nauczania Ojców Kościoła, jest świętem Eucharystii, a z drugiej strony Eucharystia jest przede wszystkim celebracją Paschy, czyli męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa²⁵.

Msza św. to nie tylko udział w ofierze Chrystusa, ale w całym Misterium Paschalnym. Sprawując Najświętszą Ofiarę, Kościół uobecnia także Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie. Pobożność eucharystyczna pomaga rozważać prawdę, że przez Misterium Paschalne Chrystus przeszedł ze śmierci do życia. Uczestnicząc z wiarą i pobożnością we Mszy św. chrześcijanin przechodzi z Chrystusem przez krzyż do życia. Komunia św. łączy go z Chrystusem i daje poczucie, że z Chrystusem przejdzie każdą drogę, nawet prowadzącą przez krzyż, a rozważając na adoracji tajemnicę paschalną uświadamia sobie, że nadal może w niej uczestniczyć i doświadczać owoców krzyża.

Pobożność eucharystyczna, wywodząca się z uczestnictwa w Najświętszej Ofierze, „prowadzi do formowania siebie w duchu Chrystusa, który przyszedł, aby wypełnić wolę Ojca”²⁶. Na mocy chrztu chrześcijanin uczestniczy w kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa i jest zdolny do składania Bogu Ojcu różnych ofiar, a zwłaszcza

²³ Por. R. Rak, *Wychowanie...*, s. 137.

²⁴ Por. tenże, *Teologiczne podstawy kultu Eucharystii w świetle dokumentów posoborowych*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1986, nr 39, s. 288.

²⁵ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003, nr 161.

²⁶ Z. Zalewski, *Pobożność eucharystyczna...*, s. 314.

ofiary Jego Syna. Potrzeba jednak zjednoczenia z ofiarą Chrystusa i Kościoła, postawy współofiary. Eucharystyczna współofiara polega na przyjęciu postawy ofiarnej Chrystusa i gotowości pełnienia woli Bożej. Nie chodzi więc o danie Bogu prezentu czy daru, ale ofiarowanie siebie, swoich sił, zdolności i możliwości na wyłączną służbę Bogu. Konsekwencją takiego oddania siebie Bogu jest posłuszeństwo Jego woli²⁷. Dlatego też elementem pobożności eucharystycznej są postawy współofiary i posłuszeństwa, które wynikają z miłości. Są to postawy dynamiczne, gdyż stale trzeba się uczyć składać siebie w ofierze (por. KL 48).

Współdziałanie z Chrystusem ofiarującym się i formowanie siebie w duchu Chrystusa dokonuje się zarówno przez czynne i pobożne uczestnictwo we Mszy św., przyjmowanie Komunii św. oraz przez adorację Świętych Postaci. Akty adoracji powinny wyrobić w wierzącym oddanie się Ojcu na wzór Chrystusa i pomóc w lepszym uczestnictwie w sprawowaniu Najświętszej Ofiary.

Oddając w ofierze z Chrystusem całe swe życie Ojcu w Duchu Świętym, czerpią z tego przedziwnego zjednoczenia wzrost w wierze, nadziei i miłości. W ten sposób podtrzymują w sobie odpowiednie dyspozycje, dzięki którym mogą z należytą pobożnością obchodzić pamiętkę Pana i często przyjmować chleb dany nam przez Ojca (KKTE 56).

Kolejnym elementem pobożności eucharystycznej jest słuchanie słowa Bożego i zgoda na to, aby ono kształtowało uczestników Eucharystii. Chrystus w czasie sprawowania Mszy św. jest obecny także w swoim słowie. Liturgia słowa przygotowuje do współofiary, apeluje o postawę ofiarną, o zmianę sposobu myślenia. Wzywa do wewnętrznego zaangażowania w czasie liturgii eucharystycznej. Wspólne celebrowanie i rozważanie słowa Bożego pomaga w odkryciu sposobności do czynienia dobra i przeciwstawiania się złu, w reagowaniu na najistotniejsze potrzeby naszych bliźnich. Słowo Boże budzi postawę dziękczynną, ponieważ czytania Pisma Świętego przypominają i wieszczą wielkie dzieła miłości Bożej. Liturgia słowa przygotowuje także na Komunię św. Sakramentalne spożywanie Chrystusa pod postacią chleba jest uwarunkowane uprzednim duchowym spożywaniem Go pod postacią słowa.

Pobożność eucharystyczna to także postawa „wdzięcznej odpowiedzi za dar Chrystusa” (KKTE 56). Dziękczynienie dokonuje się głównie przez samo sprawowanie Eucharystii.

Eucharystia jest ofiarą dziękczynienia składaną Ojcu, uwielbieniem, przez które Kościół wyraża Bogu swoją wdzięczność za wszystkie Jego dobrodziejstwa, za wszystko, czego On dokonał przez stworzenie, odkupienie i uświęcenie (KKK 1360).

²⁷ Por. J. Grzeškowiak, *Do końca ich umiłował*, Katowice 1987, s. 173–186.

Motywywem dziękczynienia we Mszy św. jest nasze życie, a przede wszystkim dzieło zbawcze Chrystusa. Chrześcijańskie dziękczynienie ma stać się wewnętrzną postawą, czymś stałym. Dziękczynienie to ma rys ofiarniczy, gdyż zostaje włączone w ofiarę Chrystusa²⁸. Uczestnictwo we Mszy domaga się dziękczynienia i równocześnie uczy wdzięczności. Pobożność eucharystyczna pomaga wyzbywać się obojętności, która traktuje wszystko jako oczywiste i pomaga patrzeć na wszystko jako dar Boży. To dziękczynienie nie może zakończyć się wraz z uczestnictwem we Mszy, ale winno przenikać całe życie chrześcijanina. Szczególnym wyrazem tej wdzięczności jest trwanie na adoracji Chrystusa eucharystycznego.

Elementem uczestnictwa we Mszy św., a także pobożności eucharystycznej jest postawa zadośćuczynienia i prześlągania. Przez ofiarę krzyżową Chrystus pojednał świat z Bogiem, uczynił zadość za grzechy świata. Skoro ofiara Chrystusa jest uobecniiana we Mszy św., ma ona także moc wynagradzania za grzechy żywych i umarłych. Sprawowanie Eucharystii wyprasza także łaski potrzebne do zbawienia duszy i ciała. Chrystus przez swą mękę na krzyżu wstawił się za zbawienie świata i czyni to nadal we Mszy św. Katechizm streszcza tę prawdę: „Eucharystia jako ofiara jest także składana na wynagrodzenie za grzechy żywych i umarłych, a także by otrzymać od Boga duchowe i doczesne dary” (KKK 1414).

Pobożność eucharystyczna wyraża się szczególnie w godnym przyjęciu Komunii św. Chrystus ustanowił Eucharystię jako pokarm, dlatego najgłębszym aktem czci jest przyjmowanie Go z wiarą i miłością. Do godnego przyjęcia Komunii św. potrzeba postawy czci i uwielbienia, a przede wszystkim wiary, że przez nią dokonuje się zjednoczenie człowieka z Chrystusem. Jest to zjednoczenie z tym, który za nas został ukrzyżowany, który zmartwychwstał i uwielbiony siedzi po prawicy Ojca. Zjednoczenie z Chrystusem w Komunii św. prowadzi do głębszego poznania Jego Osoby. Poprzez Komunię św.

potęguje się zjednoczenie z Chrystusem, obficie zasila się życie duchowe, zasobniej uposaża się dusza w cnoty i niewątpliwie bardziej niezawodnie otrzymuje przyjmujący rękojmię wiecznej szczęśliwości (EM 37).

W Komunii św. Chrystus uświęca, odradza, odnawia, wlewa nowe życie, uwalnia od win i daje siłę²⁹. Upodabnia ona chrześcijanina do Chrystusa, który ofiaruje się Ojcu i wzywa chrześcijanina do współofiary.

W pobożności eucharystycznej chodzi także o przeżycie prawdy, że Komunia św. jest ucztą braterską, która jednoczy ludzi między sobą. Już św. Paweł mówił: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało” (1 Kor 10,17). Instrukcja *Eucharisticum mysterium* zachęca, by tak przyjmować Komunię św.: „żeby [...]

²⁸ Por. tamże, s. 148.

²⁹ Por. S. Cichy, *Teologia Eucharystii...*, s. 85.

była rzeczywiście znakiem braterskiej jedności między wszystkimi uczestnikami tego samego Stołu Pańskiego” (nr 34 a).

Pobożność ta ukazuje także, że Komunia św. jest zadatkiem chwalebego zmartwychwstania i przyszłej chwały. Uprzedza ona ucztę eschatologiczną w Królestwie Ojca. Nazywana jest w teologii pokarmem życia wiecznego, lekarstwem nieśmiertelności, zapowiedzią i przedsmakiem uczyty niebieskiej, nadzieją zmartwychwstania³⁰. Ten wymiar eschatologiczny jest jednym z podstawowych elementów pobożności eucharystycznej, nazywany jest także jej źródłem³¹. Chrześcijanin, przeżywając łączność z Chrystusem uwielbionym na ziemi, może być przekonany, że otrzymuje siły, aby osiągnąć cel swej pobożności, jakim jest pełna komunია z Chrystusem w niebie.

Komunia w czasie Mszy prowadzi do adoracji, a adoracja zaś rozbudza pragnienie komunii z Chrystusem w czasie Mszy św. Wierni

przebywając przy Chrystusie Panu, zażywają najgłębszej Jego poufałości i wylewają przed Nim swe serce [...]. Tak to podsycają owe właśnie dyspozycje, by dzięki nim mogli z należyta pobożnością obchodzić pamiątkę Pańską i przyjmować często ów chleb dany nam przez Ojca (EM 50).

Rudolf Zielasko podkreśla, iż „ten, kto naprawdę, w należyty sposób nawiedza i adoruje Najświętszy Sakrament prywatnie i publicznie, będzie z konieczności odczuwał pragnienie przyjęcia Pana w Komunii św.”³²

Pobożność eucharystyczna jest nie tylko uczczeniem Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie, ale ma również wyraźne ukierunkowanie życiowe. Sprawdzianem pobożności jest codzienne życie chrześcijanina w miłości.

Eucharystia do tej miłości wychowuje nas w sposób najgłębszy, ukazuje bowiem, jaką wartość w oczach Bożych ma każdy człowiek, nasz brat i siostra, skoro każdemu w taki sam sposób Chrystus daje siebie samego pod postaciami chleba i wina. Jeśli praktykujemy autentyczny kult eucharystyczny, w oczach naszych musi rosnąć godność każdego człowieka. A poczucie tej godności staje się najgłębszym motywem naszego odniesienia do bliźnich (DC 6).

W rozwijaniu pobożności eucharystycznej potrzeba zarówno rozumienia bogactwa Eucharystii, wszystkich jej aspektów, jak również wiary, poczucia sacrum, postawy wdzięczności, czci, współofiary. Wymaga to stałej formacji liturgicznej i rozbudzania „eucharystycznego zdumienia” (EdE 6).

³⁰ Zob. S.F. Faria, *Komunia w ofierze eucharystycznej*, w: *Eucharystia* (Kolekcja „Communio” 1), red. L. Balter, K. Czulak, P. Góralczyk, Poznań – Warszawa 1986, s. 364–370; S. Cichy, *Teologia Eucharystii...*, s. 93–96.

³¹ Por. R. Rak, *Nasza wiara...*, s. 268.

³² R. Zielasko, *Teologiczne zasady kształtowania kultu eucharystycznego*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1986, nr 39, s. 51.

EUCHARISTISCHE FRÖMMIGKEIT HEUTE

Zusammenfassung

Johannes Paul II schreibt: „Jedes Bemühen um Heiligkeit [...] muss die notwendige Kraft aus dem eucharistischen Mysterium beziehen und auf dieses Mysterium als ihren Höhepunkt hingeeordnet sein“ (EdE 60). Ist die Eucharistie heute noch eine Quelle der eucharistischen Frömmigkeit?

Diese Frömmigkeit entwickelte sich im Laufe der Geschichte und dauert bis heute, aber sie ergab sich nicht immer aus einem guten Verständnis der Eucharistie. Die heutige eucharistische Frömmigkeit bringt das Vaticanum II mit der Lehre von der Eucharistie. „Das eucharistische Mysterium – Opfer, Gegenwart, Mahl – darf nicht verkürzt und nicht verzweckt werden. Man muss es in seiner Fülle leben“ (EdE 61). Diese Lehre ist das Fundament dieser Frömmigkeit. Sie ist eine trinitarische, ecclesiologische, sakramentale, gemeinschaftliche aber auch persönliche Frömmigkeit.

Sie besteht aus folgenden Elementen: Glaube an die Heilstat Jesu Christi, die in der Eucharistie vergegenwärtigt wird, Verständnis und Erleben des Paschamysteriums, Mitarbeit mit Christus, Hören und Aufnehmen von Gottes Wort, Dankbarkeit Jesus gegenüber für seine Gabe, Teilnahme an der Hl. Kommunion, Kult der Eucharistie außerhalb der Messe. Die eucharistische Frömmigkeit braucht deswegen eine gute liturgische Formation und das „Stauen“ über die Eucharistie (EdE 6).